

Sygn. akt I C 878/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 marca 2018 r.

Sąd Rejonowy w Gdyni I Wydział Cywilny:
Przewodniczący: SSR Tadeusz Kotuk
Protokolant: st. sekr. sąd. Anna Szymańska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 28 marca 2018 r. w G. sprawy z powództwa Spółdzielni Mieszkaniowej (...) z siedzibą w G. przeciwko A. W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanej A. W. na rzecz powoda Spółdzielni Mieszkaniowej (...) z siedzibą w G. kwotę 4362 zł (cztery tysiące trzysta sześćdziesiąt dwa złote) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od dnia 22 czerwca 2017 r. do dnia zapłaty;

II. w pozostałym zakresie powództwo oddala;

III. znosi pomiędzy stronami koszty procesu;

IV. nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gdyni z roszczenia zasądzonego w punkcie I. niniejszego wyroku kwotę 421,87 zł (czteryście dwadzieścia jeden złotych osiemdziesiąt siedem groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych;

V. nakazuje ściągnąć od pozwanej A. W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gdyni kwotę 421,87 zł (czteryście dwadzieścia jeden złotych osiemdziesiąt siedem groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Dnia 5 czerwca 2018 r.

Sąd Rejonowy w Gdyni stwierdza, że niniejszy tytuł uprawnia do egzekucji w zakresie pkt. I kwoty głównej 3.940,13zł oraz odsetek ustawowych za opóźnienie od kwoty 4.362zł za okres od dnia 22 czerwca 2017 r. do dnia zapłaty na rzecz wierzyciela **Spółdzielni Mieszkaniowej (...) z siedzibą w G. (KRS (...))** przeciwko dłużnikowi **A. W. (PESEL (...))** oraz poleca wszystkim organom, urzędom oraz osobom, których to może dotyczyć, aby postanowienia tytułu niniejszego wykonały, a gdy o to prawnie będą wezwane udzieliły pomocy. Koszty postępowania klauzulowego należne wierzycielowi od dłużnika wynoszą 126zł (słownie sto dwadzieścia sześć złotych).

Orzeczenie podlega wykonaniu jako prawomocne.

Sędzia Sądu Rejonowego w Gdyni

T. K.

Tytuł wykonawczy wydano pełnomocnikowi wierzyciela adw. W. A..

Sygn. akt I C 878/17

UZASADNIENIE

Stan faktyczny

W dniu 28 lutego 2017 r. A. W. zleciła nieznanym jej dorosłym mężczyznom, amatorsko zajmującym się przeprowadzkami, wyniesienie z budynku przy ul. (...) w G. kanapy.

Dowód: zeznania pozwanej, k. 47

Dwaj mężczyźni w czasie umieszczania tej kanapy w windzie dokonali uszkodzeń dwóch przeciwległych ścian (paneli pionowych windy (dwa wgniecenia/zarysowania).

Dowód: opinia biegłego, k. 58-70

nagrania na CD, k. 22

Koszt przywrócenia stanu poprzedniego windy wynosi w przybliżeniu 4.362 zł, tj. 1000 x 2 tytułem kosztu nowych ścian windy, w pozostałej części (2362 zł) – robocizna.

Dowód: opinia biegłego, k. 58-70

Budynek, którego wyposażeniem jest przedmiotowa winda znajduje się w zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w G..

Okoliczności bezsporne

Pozwana była wezwania do zapłaty odszkodowania (9994 zł) na początku czerwca 2017 r.

Dowód: pismo z dowodem nadania, k. 21

Ocena dowodów

Dano wiarę częściowo zeznaniom pozwanej, która potwierdziła, że to ona zleciła wyniesienie kanapy z budynku dwóm nieznanym jej mężczyznom, amatorom. Nie dano jej wiary w takim zakresie, w jakim twierdziła, że osoby te zostały jej polecane jako „rzetelne”. Nie podała danych tego znajomego, twierdziła, że nie posiada nawet kontaktu do tych osób przenoszących kanapę. To zdaniem Sądu wskazuje, że twierdzenie o „rzetelności” tych osób wymyśliła sobie jedynie na potrzeby niniejszego procesu. Brak danych umożliwiających kontakt z kimkolwiek, kto mógłby potwierdzić renomę tych mężczyzn wskazuje na całkowitą gołosłowność tego fragmentu zeznań i jego niewiarygodność. Patrząc już post factum „rzetelność” tych osób jest ewidentnie zmyślona, zachowywali się oni przy transporcie kanapy w sposób wyjątkowo nieostrożny.

Opinia biegłego – wraz z uzupełnieniem – jest zdaniem Sądu jasna, pełna i wewnętrznie niesprzeczna. Biegły dysponując takim a nie innym materiałem nie zawsze ma możliwość wyliczeń w pełni precyzyjnych. Pewne przybliżenia, o ile wynikają z braku rozwiniętego rynku usług napraw wind (odmiennie, niż np. w przypadku napraw samochodów), są naturalne i nie powinny być utożsamiane z brakiem profesjonalizmu biegłego. Przypadek opiniowania w niniejszej sprawie należy więc ocenić jako trudny z obiektywnych, niezależnych od biegłego przyczyn. Inaczej mówiąc, sam fakt, że w danej sprawie nie da się np. zastosować (...) nie oznacza, że opinia nie ma odpowiedniej wartości dowodowej.

Opinia biegłego w połączeniu z zapisem wideo momentu powstania uszkodzeń niewątpliwie zdaniem Sądu wskazują na uszkodzenie obu przeciwległych pionowych ścian windy przez mężczyzn, który pozwana zleciła transport kanapy. Zapis wideo nie ma ścieżki dźwiękowej, co przy wyrobionych obecnie nawykach odbiorców profesjonalnych materiałów wideo, w szczególności telewizyjnych (zawsze starannie udźwiękowionych) może nieco zmniejszać odczucia sensoryczne (tj. sugerować, że skoro nie ma w momencie styku kanapy ze ścianami windy huku lub zgrzytu, to nie doszło do istotnych uszkodzenia windy), ale właśnie w takim przypadku nie można ulec takiej pozornej „luce dźwiękowej”. Wyraźnie bowiem widać, że kanapa była duża gabarytowo, ciężka, mężczyźni używali wyraźnie sporo siły, aby ją umieścić w windzie, gdzie ewidentnie się praktycznie nie mieściła. Można wręcz stwierdzić, że z trudem

ją tam wepchnęli. Manipulowali nią pionowo opierając kanapą o obie ściany windy i jednocześnie przesuując do wnętrza windy. Fakt, że po jednej stronie kanapa miała podłokietnik obity materiałem nie wyklucza powstania uszkodzeń po tej stronie na skutek „upychania” kanapy w windzie, co widać na materiale video. Była bowiem styczność także z tym elementem i biegły słusznie powiązał to z uszkodzeniem tej przeciwległej ściany. Prawdopodobieństwo, że to takiego uszkodzenia doszło w innych okolicznościach jest w takiej sytuacji praktycznie wykluczone.

Kwalifikacja prawna

Zdaniem Sądu pozwana jest odpowiedzialna za szkodę objętą podstawą faktyczną pozwu na zasadzie art. 429 k.c. Powierzyła wykonanie czynności wyrządzającej szkodę innym osobom, a jednocześnie nie wykazała braku winy w wyborze. Pozwana przyznała, że wykonawcy usługi to nieznani jej nawet z imienia i nazwiska amatorzy. Transport sporych gabarytowo przedmiotów wymaga przede wszystkim odpowiedniego zaplanowania (logistyki) i ostrożności. Podkreślany w mowie końcowej pełnomocnika pozwanej fakt, że mężczyźni ci byli silni i dawali tym samym gwarancję należytego wykonania usługi jest w tym kontekście całkiem nietrafny i naiwny. W ręcznym transporcie przedmiotów nie chodzi bowiem tylko siłę fizyczną, ale też doświadczenie i ostrożność, czyli skierowanie uwagi na unikanie wyrządzania szkód w trakcie transportu. W danej sytuacji kanapa ta powinna być przed transportem po prostu rozmontowana (w całości lub częściowo), gdyż przedmiotowa winda nie jest windą towarową, czego pozwana musiała mieć pełną świadomość (podobnie jak owi „amatorzy”). Ewidentne problemy z transportem nierozmontowanej kanapy musiałyby być widoczne dla pozwanej już w chwili zlecenia usługi (z pewnością wiedziała, jak duża jest winda i jakich gabarytów jest kanapa), w tym także Sąd dopatruje winy w wyborze: w danych, dość skomplikowanych logistycznie warunkach niezbędnym było zaangażowanie profesjonalistów, którzy zaplanowaliby i wykonali transport w sposób profesjonalny.

Jeżeli chodzi o wysokość przywrócenia stanu poprzedniego, oparto się na przybliżonych oszacowaniach dokonanych przez biegłego, które istotnie odbiegają od wyliczenia szkody przez powódkę. W sferze kosztów robocizny (2362 zł) nie odbiegają istotnie od tego składnika wskazywanego przez powódkę (2894,74 zł), jeżeli zaś chodzi o części zamienne (uszkodzone ściany windy), to nie ma rozwiniętego rynku, co z pewnością utrudnia szacowanie. Sąd oparł się więc na przekonującej argumentacji biegłego, że koszt takich elementów powinien być wyraźnie niższy (tj. ca 1.000 zł za sztukę) w warunkach produkcji seryjnej. Nie wykazano bowiem, że ta winda konstrukcyjnie odbiega od innych tego typu. Oczywiście, z pewnością jej dopasowanie do budynku jest jednostkowe, ale odpowiednie przycięcie płaszczyzn ścian, aby pasowały, z pewnością jest normalnym sposobem produkcji, nie podwyższającym kosztu jednostkowego.

Fakt, że biegły pozostał przy określonych szacunkach, w okolicznościach sprawy nie wyklucza przeniesienia szacowanych kwot do treści wyroku. Skoro – nawet mimo opinii biegłego – nie daje się precyzyjnie oszacować wysokości szkody, która sama w sobie jest ewidentna – Sąd ustalając wysokość odszkodowania zastosował przepisu art. 322 k.p.c. Z uwagi na brak rozwiniętego rynku usług naprawczych i części zamiennych do wind, precyzyjne wyliczenie szkody jest po prostu niemożliwe.

Niezasadne są argumenty strony powodowej wskazujące, że wyliczony przez biegłego koszt i metoda naprawy spowodują utratę gwarancji. Po pierwsze, jest to twierdzenie hipotetyczne, bo przecież nie jest wykluczone, że gwarant w danych okolicznościach może ją dalej honorować, albo winda nie będzie się w dalszym okresie gwarancyjnym psuć. Po drugie, z treści gwarancji (k. 18) nie wynika wprost, że naprawa uszkodzonej windy przez podmiot trzeci powoduje utratę gwarancji. Przedstawione przez pełnomocnika powoda rozumowanie a minori ad maius (tj. że skoro nawet konserwacja przez podmiot trzeci taki skutek wywołuje, to tym bardziej naprawa) jest w okolicznościach sprawy nieuzasadnione. Wewnętrzne panele windy, to nie jest element podlegający konserwacji; ich uszkodzenie oraz wymiana nie mają żadnego wpływu na „ruchome” elementy tego urządzenia. Innymi słowy, przywrócenie estetyki urządzenia poprzez wymianę uszkodzonych paneli przez podmiot trzeci nie może mieć wpływu na utratę gwarancji, gdyż gwarancja dotyczy nie elementów estetyki, ale sprawności urządzenia w rozumieniu mobilności windy (mechanika, elektronika). Gwarancji chodzi o „działanie” urządzenia i czynności mające na to wpływ, a nie jego wygląd i estetykę. Po trzecie, nawet gdyby doszło do utraty gwarancji w przyszłości, może to być element szkody majątkowej

(związanej z „pozagwarancyjnymi” kosztami konserwacji windy), która ewentualnie powstanie dopiero w przyszłości, a więc nie może być brana pod uwagę obecnie, w niniejszym procesie.

Roszczenie w chwili wniesienia pozwu było wymagalne, gdyż pozwana wcześniej była wezwana do zapłaty (art. 455 k.c.)

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w **punkcie I.** sentencji na mocy art. 429 k.c. w zw. z art. 455 k.c. w zw. z art. 481 § 1 i § 2 k.c. w zw. art. 322 k.p.c.

W pozostałym zakresie powództwo oddalono jak nieuzasadnione co do wysokości na mocy art. 363 § 1 k.c. i art. 361 § 1 k.c. a contrario (**punkt II.** sentencji).

Koszty

Pomiędzy stronami koszty zniesiono wzajemnie, gdyż każda przegrała proces w bardzo zbliżonej proporcji (art. 100 k.p.c., **punkt III.** sentencji).

W **punktach IV. i V.** sentencji nieuiszczone koszty sądowe (koszty wynagrodzenia biegłego) ściągnięto od stron po połowie, na mocy art. 113 ust. 1 i ust. 2 pkt 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 100 k.p.c. (tj. po 421,87 zł).